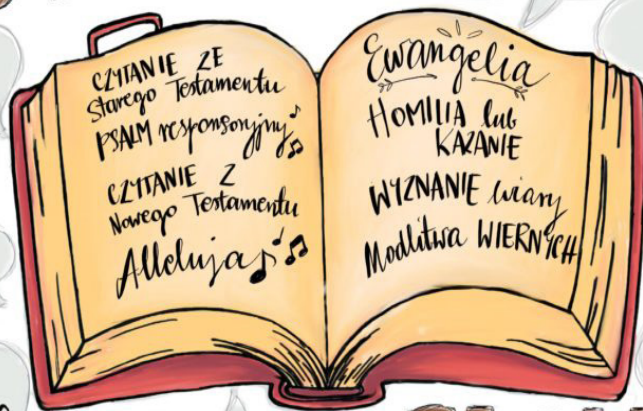


STÓŁ

Słowa



Liturgia

SKŁOWA

**Duch
Bytkowski**

Nr 6 (100)

6 czerwca 2021



Paraklet – kto to taki?

x. Michał Mendakiewicz

Cóż takiego oznacza to słowo? Możemy je rozumieć właśnie jako „Pocieszyciel” – ktoś, kto niesie pocieszenie, ale możemy również tłumaczyć je jako „Adwokat” – obrońca. Tak zresztą przełożył to św. Hieronim w Wulgacie: *Advocatus*. Dosłownie: Ten, który jest przywoływany, ażeby bronić tego, kto Go przywołuje.

Jezus nazywa Ducha Świętego „Parakletem”. Jako że „Pocieszyciel” nie oddawał zbyt dobrze tego, co zawiera w sobie słowo „parakletos” (idei obrońcy, pocieszyciela i orędownika), w najnowszym lekcjonarzu polskim zdecydowano się zostawić po prostu „Paraklet” co z pewnością zauważyli baczniejsi słuchacze Słowa Bożego.

Księga Apokalipsy szatana nazwa tym, który jest naszym oskarżycielem. Tym, który dniem i nocą oskarża nas przed Bogiem naszym (por. Ap 12,10). Paraklet natomiast to ktoś, kto według starożytnej tradycji mógł stanąć na rozprawie obok skazanego. Nie musiał nic mówić, a sama jego obecność zamykała usta oskarżycielowi. Sąd nie mógł skazać tego, za którym wstawiał się paraklet.

To właśnie kogoś takiego obiecał i dał nam Jezus. Sprawiedliwego, który swoją sprawiedliwością zakryje nasze grzechy i przewinienia. Choćbyśmy się nie wiem jak starali nasze życie nie będzie bezgrzeszne, nasze życie nie będzie doskonałe, ale Bóg znalazł na to sposób. Zsyła Parakleta, by sąd nad nami mógł się zakończyć szczęśliwie.

Jezus nazywa Go obrońcą, ale również zapowiada, że kiedy przyjdzie, przekona świat

o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. Wobec tego intuicyjnie powiedzielibyśmy, że Duchowi Świętemu pasowałoby bardziej określenie prokurator, skoro ma przekonywać świat o grzechu i sprawiedliwości i o sądzie, a nie obrońca czy adwokat.

Kluczowe tutaj jest pytanie: przed kim Duch Święty ma nas bronić? Kiedy wczytamy się uważnie w dzieje historii świętej, możemy odpowiedzieć trochę ze smutkiem: Duch Święty ma nas bronić przede wszystkim przed nami samymi i fałszywym obrazem Boga i nas samych, jaki niejednokrotnie nosimy w sercu.

Od czasów Adama i Ewy, co jest prototypem każdego grzechu, widzimy, że problem nie tyle polega na tym, że człowiek grzeszy, ile że z tym grzechem ucieka przed Panem Bogiem. Dzieje się tak między innymi dlatego, że każdy z nas intuicyjnie boi się potępienia. Boimy się nazwać grzech po imieniu, bo wydaje się nam, że kiedy coś grzesznego zostanie ujawnione, to wtedy zostaniemy odrzuceni przez Boga.

Dlatego jest nam potrzebny obrońca przed nami samymi, żebyśmy nie popadali w szaleństwo szukania winy wokół, ale żebyśmy potrafili wziąć odpowiedzialność za nasze życie. Jednak potrzebny jest też i pocieszyciel, który łagodnie doprowadzi nas do wspólnoty z Bogiem, nie pozwoli nam popaść w straszliwy smutek, ale pomoże nam uwierzyć w Boga, który jest bogaty w miłosierdzie.

Prośmy więc o to, żeby Duch Paraklet przyszedł do nas, stał się naszym obrońcą i pocieszycielem.

Setny numer Ducha Bytkowskiego - naszego parafialnego miesięcznika

Redakcja Ducha Bytkowskiego

Początki to rok 2009. Wówczas, trzy miesiące po przyjeździe do naszej parafii ks. proboszcza Tomasza Kopczyka, z jego inicjatywy wyszedł pierwszy numer Ducha Bytkowskiego. Pomysłodawcą, redaktorem pierwszego wydania i jego technicznym wydawcą był bytkowianin Michał Rostański (Schola Bytkowska, zespół Albo i Nie). Prowadził redakcję miesięcznika przez następne lata aż do roku 2017. Techniczną redakcję prowadzi do teraz – jest to więc i jego setny numer wydania. Od 2017 roku redakcję tekstową przejęli rodzice Michała - Eugenia i Lechosław Rostańscy podpisujący się jako Redakcja Ducha Bytkowskiego.

Opiekunem duchowym Redakcji od 2009 był ówczesny wikary, ks. Marek Ogrodowicz. Po jego odejściu opiekunem duchowym był ks. Piotr Żymańczyk, a od 2017 jest nim ks. Michał Mendakiewicz, stały autor tekstów w każdym wydaniu Ducha.

Skład autorów tekstów w tych stu numerach jest znaczny. Stale współpracują lub współpracowali: ks. proboszcz Tomasz Kopczyk, ks. Michał Mendakiewicz a także Piotr Adamski, Joanna Żak, Hiacynta Budaj, Janina Słoska, Ewa Pałasińska, Marcin Hainc, Barbara Zdechlikiewicz. Liczni są również autorzy - goście, m.in. ks. Grzegorz Strzelczyk, Jadwiga Faltin, Adam Kulig, Alicja Janiszewska, Krysztyna Szytych, Arleta Matczak, Katarzyna

Hainc, Alina Marcinkowska, Maciej Janowski. Jak naliczyliśmy, łącznie w tych stu numerach Ducha, artykuły, relacje z pielgrzymek czy informacje o działaniach parafialnych pisało 41 osób.

Staramy się o różnorodność tematów tekstów w Duchu. Prowadzimy serie tematyczne związane z parafią, jak cykle artykułów: Entuzjaści Ducha Św., Eucharystia daje życie, Sakramenty, Młodzi duchem, Kobiety w Kościele, Bytkowskie Wspólnoty Parafialne, Święci z Litanii czy też serie artykułów o świętych, których relikwie posiadamy w naszym kościele.

Cykliczne były również wywiady z księżmi i diakonami, tymi, którzy u nas pełnili swoją posługę, tymi, którzy przychodzili do nas ją pełnić i tymi, którzy byli naszymi gośćmi jak np z o. Erikiem Kossi Honake, werbistą z Togo w Afryce.

Redakcja prowadzi wywiady z różnymi osobami i na różne tematy związane z życiem parafii np. z pracującymi w parafii w tym p. organistą, zakrystianami, czy paniami sprzątającymi nasz kościół, z naszymi szafarzami, z parafianami oraz gośćmi (m.in. z Józefem Skrzekiem o św. Józefie czy z Waldemarem Nendzą o alpinizmie).

W Duchu zamieszczaliśmy również świadectwa, jak np. świadectwo nałogowego alkoholika z klubu abstynentów Sza-



fran (nr 6), czy świadectwo uzdrowienia z Lourdes (nr 96). Istotnym elementem Ducha Bytkowskiego są coroczne sprawozdania ks. Proboszcza. Pierwsze sprawozdanie noworoczne to 4 stycznia 2010. W tym roku było to już 12 sprawozdanie.

Stała tematyka tekstów zamieszczanych w Duchu to informacje o działalności grup parafialnych (Legion Maryi, Odnowa w Duchu Św., Krąg Biblijny, Akcja Katolicka), informacje o corocznych festynach parafialnych (pierwszy festyn parafialny - lipiec 2011), jarmarki świąteczne (od 2014) czy akcje charytatywne (np. Łańcuch Dobroci z Duchem i Mocą)

W Duchu Bytkowskim pisaliśmy też o szczególnych wydarzeniach w parafii, takich jak uhonorowanie budowniczego naszego kościoła, ks. prob. Konrada Zubla pamiątkową tablicą (XI 2010), czy też Światowy Dzień Młodzieży i pobyt argentyńskich gości w naszej parafii. Do tego jeszcze wspomnienia koncertów chóralnych, organowych, solistów, np. Lidii Pospieszalskiej (II 2009), zespołu Albo i Nie czy występów Bytkowskiej Scholi Ducha Św.

Nie sposób pominąć, wzbudzających duże zainteresowanie, artykułów ks. Rafała Lara o życiu parafii w Kazachstanie czy też artykułów związanych pośrednio z życiem parafialnym, opisujących aktywność samych parafian, takich jak relacje z wyjazdów pielgrzymkowych, wakacyjnych (pierwsza duża parafialna pielgrzymka do Rzymu lipiec 2011, pielgrzymki do Fatimy, do Lourdes, Meksyku i in.) oraz pobliskich wy-

jazdów, np do Ogrodu Biblijnego w Chorzowie (IX 2019).

Warto zatem zajrzeć na stronę parafialną i w zakładce Różności przeczytać, co było np. pięć lat temu pisane w Duchu Bytkowskim o aktywności naszej parafii. Zapraszamy chętnych Parafian do współpracy w tworzeniu nowych tekstów i do wskazań interesujących tematów (tel 502 352 370). Czeką nas może następne 100 numerów?

Jako Redakcja wdzięczni jesteśmy wszystkim, którzy od początku wspierali nasze działania redakcyjne, pisząc teksty i udzielając wywiadów, przygotowując informacje. Bez waszej pomocy i aktywności nie byłoby tych 100 numerów. Dziękujemy za wsparcie w naszych działaniach i sympatię Parafian – Czytelników Ducha Bytkowskiego.

Dziękujemy ks. Proboszczowi za akceptację i podtrzymywanie nas w działaniach redakcyjnych, Michałowi Rostańskiemu za profesjonalizm prasowy, niezawodność techniczną we wszystkich stu wydaniach Ducha i za cierpliwość do rodziców czyli obecnej redakcji, a ks. Michałowi Mendakiewiczowi za pewność, że jest z nami w każdym czasie przygotowując naszego miesięcznika.

Najbardziej dziękujemy naszemu Patronowi, Duchowi Świętemu, który obficie obdarza swoimi darami nas, Bytkowian, w tym redakcję Ducha Bytkowskiego.

Powołanie a odpowiedzialności postawy, codzienność obowiązków a wyjątkowość ich miejsca, społeczny odbiór a widzenie siebie w świetle sakramentu, czyli...

Być księdzem

Redakcja Ducha Bytkowskiego

W tym roku okrągłe rocznice swoich święceń kapłańskich obchodzili ks. prałat Władysław - 45 lat kapłaństwa i nasz ks. proboszcz - 30 lat kapłaństwa. To wzniosłe rocznice, stanowiące o ważkości doświadczeń duszpasterskich. Jak postrzegają ten czas z perspektywy własnych doświadczeń i przeżytych zdarzeń?



Czy bycie księdzem jest czymś wyjątkowym?

Ks. prałat Władysław Nieszporek: „Nie wyście mnie wybrali ale ja was wybrałem” - mówi Pan. Jestem księdzem, bo zgodziłem się na taką formę życia w Kościele. Swoje powołanie postrzegam jako służba Bogu i człowiekowi w budowaniu Królestwa Bożego. Kapłaństwo w swojej misji a nie istocie, jest tożsame z każdym innym powołaniem; czy do małżeństwa, czy do nauczania, leczenia ludzi, pracy naukowej itp. Każde powołanie życiowe, jeśli jest świadomym wypełnianiem swo-

jej misji, którą zleca nam Pan, w jedności z Chrystusem, jest czymś wyjątkowym.

Ks. proboszcz Tomasz Koczyk: Św. Jan Paweł II, kiedy obchodził 50 rocznicę swoich święceń kapłańskich, napisał taką książkę o znamienym tytule: „Dar i Tajemnica”. Dzisiaj, kiedy minęło 30 lat od moich święceń mogę jak najbardziej podpisać się pod tymi słowami, ponieważ codziennie zdaję sobie sprawę, że kapłaństwo jest niczym niezasłużonym darem, a zarazem tajemnicą, która wcale się nie zmniejsza z biegiem czasu...



Mówi się, że do kapłaństwa trzeba mieć powołanie, ale przecież do małżeństwa, rodzicielstwa itd. również i to wcale nie jakieś mniejsze, a może w wielu przypadkach wręcz przeciwnie. Więc nie czuję się jakiś specjalny, czy lepszy dlatego, że jestem księdzem.

Jak zmienia się patrzenie na świat codzienny, kiedy zostaje się księdzem?

Ks. prałat Władysław Nieszporek: Rola księdza w każdym oddziaływaniu społecznym, bez względu na czas i okoliczności, jest zawsze taka sama: prowadzić ludzi do zbawienia przez uświęcenie siebie i swoich wiernych, dając świadectwo Prawdzie. Bez względu na to, czy ksiądz posługuje w parafii, czy ma inne zlecenie przez Kościół zadania, nie może zapomnieć, że ma iść za Chrystusem a nie przed Nim – a ty pójdz ZA MNĄ.

Ks. proboszcz Tomasz Kopczyk: Myślę o tym tak, że to jedna z wielu dróg, na jakich Pan Bóg stawia człowieka, żeby szedł nią w swoim życiu. Do człowieka już należy to, żeby na tej drodze wytrwał i nią doszedł do celu. Oczywiście – jak w znanym powiedzeniu – punkt widzenia zależy... i tak jest również tym, kiedy patrzy się na świat oczami księdza. Na pewno to patrzenie jest inne niż postrzeganie świata przez ojca rodziny, przez męża. Nie jakoś mniej odpowiedzialne, ale niejako zmienia się ta linia horyzontu. Podobnie jak zmienia się postrzeganie wielu rzeczy na które spogląda się jako wikariusz i jako proboszcz. Nie chodzi o to, że zmieniają się priorytety – bo priorytetem zawsze jest wskazywanie ludziom drogi do Pana Boga i prowadzenie ich do zbawienia. Ale

zmienia się po prostu zakres obowiązków i odpowiedzialności

DOŚWIADCZENIA WŁASNE

Ks. prałat Władysław Nieszporek: Moja droga kapłańskiego posługiwania wiodła przez parafie, które były duże, stąd obowiązki były bardzo zróżnicowane. Pan urozmaicał moje kapłaństwo różnymi zadaniami. Choćby przez budowę nowego kościoła na os. Witosa w Katowicach, co mocno się wpisało w moją pamięć i zdrowie. Nie mówiąc już o dwudziestoletniej posłudze w Duchowej Stolicy Śląska, u Piekarskiej Panienki. Jest to miejsce wyjątkowe, różniące się mocno od tradycyjnego pojmowania wspólnoty parafialnej. Wpływa na to między innymi, wielkie przywiązanie wiernych do Maryi jako Matki. Tam wszyscy mogą się czuć jak u Mamy, jak w Domu Matki. Przyjęci, wysłuchani, pocieszeni, no i odpowiednio ugoszczeni. Bo to przecież nasza Śląska Gospodyni, jak śpiewają w Piekarach. Stąd cała infrastruktura parafii sanktuaryjnej, łącznie z zaangażowaniem wiernych i duszpasterzy, właśnie temu musi służyć. Ten czas był dla mnie czasem wielkiej łaski i bliskości Maryi. Doświadczyłem wielkich znaków Bożej Opatrzności, widziałem z bliska jak Maryja wspiera tych, którzy się Jej zawierzyli. Taka rzeczywistość namacalnej wiary wpływa ogromnie na postrzeganie obecności Maryi w życiu żywego Kościoła, co również ma nadal swoje odbicie w mojej pobożności, bo to przecież „jedyna kobieta, którą kapłan może całym sercem kochać”, jak mówił Sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński.

Ks. proboszcz Tomasz Kopczyk: Moja droga do Bytkowa zaczęła się – jak w przypadku prawie każdego księdza – w domu rodzinnym w Pszowie, pod troskliwym okiem Matki Boskiej Uśmiechniętej. Po skończeniu seminarium w Katowicach i otrzymaniu święceń byłem wikariuszem w parafii MB Różańcowej w Katowicach – Zadolu, następnie w Chorzowie – św. Barbary i z kolei w piekarskiej bazylice Matki Bożej. Do roku 2009, kiedy Ks. Abp Damian wręczył mi dekret do Bytkowa. Oczywiście Bytków był mi znany dzięki temu, że moi koledzy byli tu wcześniej wikarymi i nieraz wielu z nich odwiedzałem. I dzięki rozmowom z nimi zawsze miałem jak najlepszą opinię o tej parafii i mieszkańcach. I po kilkunastu latach życia w tym miejscu mogę tylko potwierdzić tamte opinie.

CZAS ZMIAN

Jak postrzega Ksiądz współczesną rolę chrześcijan, w dynamicznie zmieniającym się świecie i lokalnie w parafiach, jak nasza w Bytkowie?

Ks. prałat Władysław Niesporek: Nie ma nowoczesnego Kościoła, bo Kościół jest zawsze taki sam, Chrystusowy, a Chrystus się nie zmienia. Owszem, ulegają zmianie uwarunkowania socjalno – społeczne, formy ewangelizacji i komunikacji, ale istota Kościoła jako Owczarni Chrystusowej, pozostanie taka sama, nawet wtedy, gdyby stała się ona małą trzódką, jak mówił Kardynał Ratzinger.

Podstawą bycia chrześcijaninem w przestrzeni publicznej i rodzinnej jest świadectwo, że Jezus jest moim Panem, który działa w swoim Kościele. Chodzi o oso-

bistą relację z Panem i trwanie w Jego Ciele Mistycznym, którym jest Kościół. Nie jestem w stanie zdefiniować Kościoła w zmieniającym się świecie. Takiej wizji przyszłości Kościoła i chrześcijaństwa, podejmują się teolodzy naukowcy, kapłani prorocy, czasem publicyści. A nam trzeba słuchać tego co mówi Duch Święty do Kościoła, jak nas poucza św. Jan w Apokalipsie.

Nasza Parafia to szczególne miejsce, które wybrał sobie Duch Święty w znaku tej świątyni, aby być blisko tych, którzy tutaj żyją. Dlatego musimy bardziej słuchać tego, co mówi Duch Święty do tutejszego Kościoła Bytkowskiego. Stąd i ja ciągle się zastanawiam i słucham, czego ode mnie chce Pan, skoro na ostatniej prostej mojego życia kapłańskiego, umieścił mnie w tej przestrzeni działania Ducha Świętego?

Ks. proboszcz Tomasz Kopczyk: Czas pandemii, jaki przeżywamy dla wielu nie jest łatwy. Dla nas też, szczególnie na początku, była to wielka niewiadoma. To też czas, który jakoś przyczynił się do tego, że u wielu osób spolaryzowały się różne postawy. Nieraz nawet skrajne. W czasie tych kilkunastu miesięcy różnych ograniczeń, przepisów i zakazów ja też musiałem podjąć jakieś trudne decyzje, które może nie wszystkich zadowalały, jednak były konieczne. I tutaj również bardzo wiele osób podeszło do tego ze zrozumieniem. Mamy chyba wszyscy nadzieję, że ten czas zmierza powoli ku końcowi.

Jestem naprawdę wdzięczny wielu ludziom, którzy w tym czasie okazali i okazują mi ogromną pomoc i wsparcie, życzliwość w różnych zakresach życia parafii.



40 lat dzwonów na Bytkowie

Redakcja Ducha Bytkowskiego

W 2021 roku mija 40 lat odkąd w naszej parafii słyhać dzwony kościelne.

W marcu 1981 roku sprowadzono do parafii trzy dzwony, których patronami są: św. Jan Nepomucen, Matka Boska Częstochowska i św. Stanisław Kostka. Aż do ich zawieszenia po poświęceniu, stały na placu kościelnym, od strony krzyża misyjnego. Można było je oglądać i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia, do czego zachęcał ówczesny proboszcz ks. Konrad Zubel.

21 maja 1981, podczas uroczystej mszy św., odprawianej przez ks. Biskupa Herberta Bednorza, nastąpiła konsekracja dzwonów.

Jak wspomina nasz parafianin Józef Matysik: „*to było wydarzenie wagi technicznej. Raz przywiezienie tych dzwonów, a po poświęceniu zawieszenie. Nie było to proste. Ile to było roboty... Dla nas to było coś niezwykłego, móc dotknąć metalu, z którego był odlany dzwon. To nie jest zwykły metal tylko specjalny stop, dający po uderzeniu falę dźwiękowa o charakterystycznym brzmieniu. Jak dzwony zawieszono to się odezwały... Czekaliśmy na ten dźwięk.*

Teraz jest on dla nas częścią codzienności, świąt ale i niezwykłych zdarzeń. Jego brzmienie mnie uspokaja.. Dzwonią w kościele bytkowskim ...to jestem u siebie“.

Liturgia Słowa Bożego

Ewa Pałasińska

W kościele podczas Mszy Świętej ważna jest rozmowa z Panem Bogiem. A najlepszym czasem na rozmowę z Bogiem we Mszy jest liturgia słowa, czyli czytanie i słuchanie Słowa Bożego oraz odpowiadanie na nie. Czytanie Słowa Bożego i głośne odmawianie modlitw podczas liturgii to jedna z wielu posług i funkcji liturgicznych, jakie powierza się wiernym. Wielość posług i funkcji, które wraz z Soborem Watykańskim II zostały na nowo odkryte i uznane za ważne, jest wielkim bogactwem Kościoła. Wszystkie czytania podczas liturgii słowa

pochodzą z Pisma Świętego, które zawiera słowo Boga skierowane do każdego człowieka. Podczas Mszy Świętej czytamy je z lekcjonarza. Nazwa lekcjonarz pochodzi z języka łacińskiego, od słowa lectio – czytanie. W lekcjonarzu znajdziemy czytania biblijne na poszczególne dni roku liturgicznego.

Kto może czytać Słowo Boże?

Najpierw zazwyczaj czytany jest fragment z Pisma Świętego Starego Testamentu. Wyjątek stanowi Okres Wielkanocny,

kiedy to czyta się fragmenty Nowego Testamentu, mówiące o rozwijaniu się Kościoła pierwszych wieków. Pierwsze czytanie może przeczytać właściwie każdy, kto jest do tego przygotowany. Nie tylko ministrant czy lektor. Dlatego czasem ktoś z dorosłych, młodzieży wychodzi z ławki w kościele i podchodzi do pulpitu, żeby przeczytać czytanie. Jest to wykonywane z wielkim szacunkiem, wymaga to solidnego przygotowania: pracy, ćwiczeń, nauki takiego sposobu czytania, który pozwala na nawiązanie kontaktu ze słuchaczami. Kiedy lektor kończy czytać, mówi: „Oto słowo Boże”. I wtedy przychodzi czas na naszą odpowiedź.

Jak odpowiadamy na przeczytane słowo Boże?

Dziękujemy Panu Bogu za to, że do nas mówi, bo Jego słowa są nam bardzo potrzebne. Bez nich trudno byłoby nam żyć. Po pierwszym czytaniu śpiewamy psalm i nasza rozmowa z Bogiem staje się jeszcze bardziej wyraźna. Bóg mówi do nas w kolejnych zwrotkach psalmu, a my odpowiadamy na Jego słowo, śpiewając refren. Po pierwszym czytaniu i psalmie lektor czyta drugie czytanie – tym razem z Nowego Testamentu. Tak jest w niedziele i w uroczystości, bo w dzień powszedni, drugiego czytania nie ma.

Skąd pochodzi drugie czytanie?

Drugim czytaniem jest tekst z listów świętego Pawła albo z listów apostołów. Ci uczniowie Chrystusa pisali swoje listy nie tylko do pierwszych chrześcijan, ale i do nas. Po drugim czytaniu rozlega się radosne „Alleluja”, chyba, że to jest czas Wielkiego Postu, wtedy „Alleluja” zastę-

pujemy na przykład słowami „Chwała Tobie, Słowo Boże”. Słowo „Alleluja” (od Hallelu Jahwe = chwalcie Pana) przypomina, że mamy Pana Boga chwalić i dziękować Mu. Kiedy tylko usłyszymy „Alleluja”, od razu wstajemy, bo za chwilę przemówi sam Pan Jezus. I musimy być gotowi na słuchanie Jego słowa. To ważna chwila. Między refrenem „Alleluja” śpiewane jest krótkie zdanie. Chociaż bardzo często nam ono umyka. Tymczasem warto go uważnie słuchać, bo to zdanie zapowiada najważniejsze słowa Pana Jezusa z Ewangelii.

Kto czyta Ewangelię?

Ewangelię może czytać tylko kapłan lub diakon. Po przeczytanej Ewangelii ksiądz albo diakon mówią: „Oto słowo Pańskie”. My odpowiadamy: „Chwała Tobie, Chryste”. To znaczy, dziękujemy Ci, Panie Jezu, za to, że zstąpiłeś z nieba, że zostawiłeś nam te słowa. Dzięki temu wiemy, jak mamy żyć. Twoje słowa pomagają nam odróżnić dobro od zła, rozjaśniają nasze życie. Bo słowa Bożego trzeba nie tylko słuchać, ale i wypełniać je! Pan Jezus powiedział, że kto Go słucha i do Jego słowa się stosuje, będzie żył wiecznie. Ze słowem Bożym, które zapisano w Biblii, jest podobnie. To, czy dobrze słuchaliśmy, okaże się w życiu – jak w różnych sytuacjach się zachowamy. Słuchajmy nie tylko uszami, ale i sercem. Starajmy się usłyszeć, co Bóg mówi do Nas, tutaj i teraz. Nie zatrzymujmy się nad tym, czego nie rozumiemy. Nieraz wystarczy jedno zdanie, jedno słowo, które oświeci Naszą drogę. Zabierzmy je ze sobą.



INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK – 07.06.2021

- 7.00 Za + Stanisława Karpierza – ofiara od szwagra Andrzeja Monta z rodziną.
- 7.00 Za + Władysława Rak o łaskę życia wiecznego w Królestwie Niebieskim – ofiara od lokatorów z ul. Grunwaldzkiej 6c.
- 7.00 Za + Władysława Rak – ofiara od rodzin Długosz i Bandachowicz.
- 8.00 Do Ducha Św., za wstaw. MBNP, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie, błog. Boże dla rodzin Jerzyków, Chaberskich i Cieślaków.
- 18.00 Do Opatrz. Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze, zdrowie, Boże błog. w intencji Joanny z okazji urodzin oraz o błog. Boże dla całej rodziny.
PROCESJA Z NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM

WTOREK – 08.06.2021 – Wspomnienie św. Jadwigi, królowej

- 7.00 Do Opatrz. Bożej, przez wstaw. MB, w intencji chrześniaków i ich rodzin.
NABOŻEŃSTWO KU CZCI ŚW. JANA PAWŁA II
- 8.00 Za ++ rodziców Martę i Stanisława Ruchałowskich, ich rodziców, rodzeństwo, teściów i zięcia Bolesława, ++ z rodzin Ruchałowskich i Chmielarskich.
- 8.00 Za + żonę, mamę i babcię Reginę Jabłońską.
- 18.00 Za + Bronisława Kołodziej na pamiątkę urodzin, ++ z rodzin Kołodziej, Jabłońskich, Szadkowskich, Zagawa, Tartanus, Ciupa, Krystynę Misz, dusze w czyśćcu cierpiące.
- 18.00 Za + męża Waclawa w 8. rocznicę śmierci, rodziców z obu stron, rodzeństwo, dusze w czyśćcu cierpiące.
PROCESJA Z NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM

ŚRODA – 09.06.2021

- 7.00 Za ++ Mateusza Klimczak na pamiątkę urodzin oraz Mieczysława Klimczak.
NABOŻEŃSTWO KU CZCI MBNP
- 8.00 Za ++ mamę Zofię Perzanowską w 20. rocznicę śmierci, ojca Zygmunta, pokrewieństwo z obu stron.
- 8.00 Za ++ Cecylię i Władysława, dziadków, Pawła, pokrewieństwo z obu stron, dusze w czyśćcu cierpiące.
- 8.00 Za + Joannę Pawleta – ofiara od lokatorów z ul. ZHP 10.
- 18.00 Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę, dary Ducha Św. w intencji Wojciecha z okazji 25. rocznicy urodzin i Macieja z okazji 20. rocznicy urodzin.
PROCESJA Z NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM

CZWARTEK – 10.06.2021

- 7.00 Za + Stanisława Karpierza – ofiara od syna Piotra z rodziną.
- 8.00 Za ++ ojca Józefa Mojza, Anielę Mojza, Ewę Mojza, Jana Suchego, Adama Zawiszę.
- 8.00 Za ++ z rodzin Pac i Staniszewscy.
- 8.00 Za + Klarę Gritner – ofiara od sąsiadów z ul. Szarych Szeregów 1.
- 17.00 WYSTAWIENIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU
- 18.00 Za + Marcelęgo Szromka w 1. rocznicę śmierci.
PROCESJA Z NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM

INTENCJE MSZALNE

PIĄTEK – 11.06.2021 – UROCZYŚĆ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

- 7.00** Do NSPJ jako przebłaganie za nasze niewierności i za zatwardziały grzeszników o ich nawrócenie.
Ofiara od czcicieli NSPJ.
- 7.00** Za ++ Bożenę Kamińską, jej rodziców, brata Józefa, ciocię Reginę, ++ z pokrewieństwa.
- 8.00** Za + Franciszka Sarota w kolejną rocznicę śmierci.
- 18.00** Za ++ Klarę i Leonarda Szczygieł, Karola Szczygieł, Reinholda Świerczek oraz dusze w czyścisku cierpiące – o dar życia wiecznego w niebie.
- 18.00** Do Opatrz. Bożej, przez wstaw. św. Franciszka z Asyżu w intencji wspólnoty FZŚ, która obchodzi 30-lecie założenia w naszej parafii, a także za ++ członków FZŚ.
- 18.00** Do Opatrz. Bożej, przez wstaw. św. Franciszka z Asyżu w intencji profesów FZŚ obchodzących swoje jubileusze we wspólnocie: Maria Wielgomas – 25 lat, Krystyna Mikulik – 20 lat, Sylwia Menzla i Leokadia Pura – 15 lat, Krystyna Ruta – 10 lat.
- KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO**

SOBOTA – 12.06.2021 – Wspomnienie Niepokalanego Serca NMP

- 7.00** Za wstaw. Niepokalanego Serca NMP z prośbą o pomyślne zakończenie roku szkolnego i o udane egzaminy studentów. Ofiara od czcicieli Niepokalanego Serca NMP.
- 7.00** Za ++ męża, ojca i dziadka Alojzego Tomanek w 5. rocznicę śmierci, jego rodziców, rodzeństwo, dusze w czyścisku cierpiące.
- 8.00** Do Opatrz. Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalszą opiekę, zdrowie w intencji Aurelii i Krzysztofa z okazji 20. rocznicy ślubu oraz Weroniki z okazji 13. rocznicy urodzin oraz o Boże błog. dla całej rodziny.
- 18.00** Za ++ męża i ojca Teofila Piowczyk w 29. rocznicę śmierci, rodziców Emilii i Edwarda, siostrę Elwirę, teściów Annę i Jana.
- 19.00** **NABOŻEŃSTWO KU CZCI MB FATIMSKIEJ** - Za + męża i ojca Bronisława Zając w 5. rocznicę śmierci – o radość życia wiecznego.

NIEDZIELA – 13.06.2021 – XI NIEDZIELA ZWYKŁA

- 7.00** Za ++ męża Feliksa w 5. rocznicę śmierci, rodziców, dziadków z obu stron, brata Ryszarda, Stanisławę Kulpecką, Teresę Wójcik, Józefę Ciesielską.
- 9.00** Za ++ męża Antoniego Ledwoń, rodziców, rodzeństwo, teściów, Urszulę i Ludwika, dusze w czyścisku cierpiące.
- 9.00** Za + Annę Urgacz – ofiara od sąsiadów z ul. Wróblewskiego 71.
- 10.30** Za + Irenę Bagrowską – ofiara od sąsiadów z ul. Wróblewskiego 8.
- 12.00** Za + Michała Całczyńskiego w 2. rocznicę śmierci – ofiara od rodziców i rodzeństwa.
- 15.00** Msza św. chrzcielna.
- 16.30** NIESZPORY
- 17.00** Za Parafian.
- 20.00** Za ++ ojca Jana Jonak w 13. rocznicę śmierci, mamę Janinę w 5. rocznicę śmierci, dziadków z obu stron, ++ z rodziny.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

X NIEDZIELA ZWYKŁA

- **Liturgia Tygodnia:**
 - 08.06 – wtorek – wsp. św. Jadwigi, królowej;
 - 09.06 – środa – wsp. dow. św. Efrema, diak. i dK;
 - 11.06 – piątek – uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa;
 - 12.05 – sobota – wsp. Niepokalanego Serca NMP.
- Trwa oktawa uroczystości Bożego Ciała. Zapraszamy do udziału we mszy św. oraz procesji z Najświętszym Sakramentem wokół kościoła – dziś w czasie nieczynności o 16.30, zaś w kolejnych dniach – do czwartku włącznie o 18.00.
- W czwartek – 10.06 – kolejny Wieczór Małżeński. O godz. 18.45 będzie wystawienie Najświętszego sakramentu i możliwość osobistej adoracji, zaś o godz. 19.15 – msza św., a po niej konferencja. Zapraszamy do udziału zarówno małżonków, jak i narzeczonych.
- W najbliższy piątek przypada uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, dlatego w tym dniu nie obowiązuje post piątkowy.
- W sobotę – 12.06 – odprawimy nabożeństwo, mszę św. oraz procesję ku czci MB Fatimskiej. Początek o godz. 19.00.
- Wyjazd pielgrzymów z Apostolatu Margaretka do Kalwarii Zebrzydowskiej – w sobotę o godz. 7.00 z parkingu obok kościoła.
- Jest możliwość wzięcia udziału w kilkudniowej pielgrzymce autokarowej po sanktuariach i ciekawych miejscach Polski południowo – zachodniej. W programie m.in. Krzeszów, Książ, Henryków. Termin wyjazdu: 23 – 25 lipca br. (piątek – niedziela). Dokładny program i inne informacje dostępne są w gablotkach oraz na parafialnej stronie internetowej. Chętni mogą zapisać się w kancelarii w godzinach urzędowania.



Eucharystia
daje życie
2019 – 2022